



Sygn. akt I UK 18/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania W. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 czerwca 2012 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 31 maja 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 25 stycznia 2011 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji ZUS z 30 sierpnia 2010 r., którą to decyzją organ rentowy przeliczył wnioskodawcy rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy,

przyjmując do podstawy wymiaru świadczenia okres odbywania studiów w AGH za okres trzech lat poprzedzających datę wydania decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z 9 grudnia 1991 r. ZUS, na podstawie przepisów ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, przyznał ubezpieczonemu rentę inwalidzką III grupy. Na druku decyzji została zamieszczona ręczna adnotacja, że nie zaliczono okresu studiów z powodu braku zaświadczenia potwierdzającego okres nauki. Zaświadczenie o stanie odbytych studiów opatrzone pieczętką AGH wpłynęło do organu rentowego 19 grudnia 1991 r., 11 sierpnia 2010 r. wnioskodawca złożył w ZUS wniosek o sprawdzenie i wyrównanie stażu pracy do renty w związku ze złożeniem 19 grudnia 1991 r. zaświadczenia o odbytych studiach. Zaskarżoną decyzją z 30 sierpnia 2010 r. organ rentowy poczynawszy od 1 sierpnia 2007 r. przeliczył wnioskodawcy świadczenie rentowe, przyjmując do wyliczenia wymiaru okres odbywania studiów na AGH.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie oparto o treść art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Skoro wnioskodawca złożył wniosek o wyrównanie świadczenia 11 sierpnia 2010 r., to organ rentowy prawidłowo przeliczył świadczenie za trzy lata wstecz.

Apelację od wyroku wniósł wnioskodawca, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wnioskodawca 19 grudnia 1991 r. przedłożył w organie rentowym zaświadczenie o odbyciu studiów, natomiast ZUS przemilczał ten fakt. Taka bezczynność organu rentowego nie mieści się w dyspozycji art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i dlatego organ powinien wyrównać skarżącemu świadczenie rentowe za cały okres tj. od 7 listopada 1991 r. do 31 sierpnia 2010 r.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 31 maja 2011 r. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że przeliczył świadczenie rentowe W. C. od 19 grudnia 1991 r. przy uwzględnieniu w stażu ubezpieczeniowym okresu studiów w AGH w wymiarze 5 lat i 6 miesięcy, a w pozostałym zakresie apelację oddalił.

W uzasadnieniu stwierdzono, że Sąd Okręgowy nie dostrzegł, że w sprawie organ rentowy od 19 grudnia 1991 r., aż do 30 sierpnia 2010 r. nie rozstrzygnął pozytywnie ani negatywnie w przedmiocie wniosku W. C. złożonego w 19 grudnia 1991 r., w którym domagał się zaliczenia okresu 5 lat i 6 miesięcy odbywania studiów na AGH do stażu ubezpieczeniowego. Jednocześnie do powyższego wniosku dołączone zostało zaświadczenie wydane przez uczelnię z tej samej daty. Dopiero po ponowieniu wniosku 11 sierpnia 2010 r. została wydana przez organ rentowy zaskarżona decyzja, mocą której doliczono wnioskodawcy okres odbywania studiów do stażu ubezpieczeniowego i wyrównano świadczenie rentowe za trzy lata wstecz. Ponowienie wniosku o ponowne ustalenie przez organ rentowy prawa do świadczenia lub jego wysokości nie jest zaś wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy, o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ponieważ wnioskiem takim jest tylko wniosek złożony po wydaniu decyzji odmawiającej przyznania prawa do świadczenia lub przyznającej świadczenie w wysokości niższej niż przysługujące. W konsekwencji podwyższenie świadczenia w wyniku ponownego ustalenia przez organ rentowy jego wysokości dopiero po ponowieniu przez W. C. wcześniej zgłoszonego, niezadowolonego wniosku, nie powoduje ograniczenia wypłaty za okres wsteczny, niezależnie od długości okresu, jaki upłynął pomiędzy zgłoszeniem wniosku a jego ponowieniem. Art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie ma bowiem do takiej sytuacji zastosowania (wyroki SN z 25 listopada 1998 r., II UKN 322/98, OSNAPiUS 2000, nr 1, poz. 35 i z 19 stycznia 2006 r., III BU 2/05, OSNP 2007, nr 1- 2, poz. 51).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie jest błędem organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zwłoka w rozpoznaniu wniosku o przeliczenie świadczenia, ale jest nim błąd popełniony w decyzji odmawiającej przyznania lub przeliczenia świadczenia. Taka decyzja nie została wydana. Mając na uwadze obowiązującą 19 grudnia 1991 r. treść art. 99 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (obecnie art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) świadczenie rentowe wnioskodawcy przy uwzględnieniu okresu odbywania studiów na AGH należało wliczyć do stażu ubezpieczeniowego wnioskodawcy, począwszy od 19

grudnia 1991 r., a nie od 1 sierpnia 2007 r. Sąd Apelacyjny nie znalazł natomiast podstaw, aby przeliczyć świadczenie rentowe od 7 listopada 1991 r., ponieważ poza sporem pozostaje, że zaświadczenie o odbyciu studiów zostało wraz ze stosownym wnioskiem złożone w organie rentowym dopiero 19 grudnia 1991 r.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł organ rentowy. Zarzucono naruszenie art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, polegające na jego niezastosowaniu.

Jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano potrzebę wykładni wskazanego wyżej przepisu. Podniesiono w szczególności, że zaskarżony wyrok jest sprzeczny z wyrokiem SN z 12 sierpnia 1998 r., II UKN 171/98, Lex nr 35400, w którym stwierdzono, że „bezpodstawne pozostawienie bez rozpoznania wniosku strony o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej jest równoznaczne z odmową przyznania świadczenia, które należy traktować jako błąd organu rentowego w rozumieniu art. 101 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadniczym i jedynym zarzutem skargi kasacyjnej było niewłaściwe, zdaniem skarżącego, zastosowanie art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Przepis ten stanowi, że w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż: za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

W sprawie niniejszej organ rentowy nie zaliczył ubezpieczonemu okresu studiów ze względu na brak stosownego zaświadczenia. Zaświadczenie to zostało jednak dostarczone właściwemu oddziałowi ZUS – u w dniu 19 grudnia 1991 r. Decyzją z dnia 30 sierpnia 2010 r. organ rentowy przeliczył na nowo wysokość renty, uwzględniając okres studiów, za okres 3 lat (od 1 sierpnia 2007 r.).

Decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma interpretacja pojęcia „błędu” organu rentowego użytego w wyżej powołanym przepisie. Z niespornych okoliczności faktycznych sprawy wynika, że organ rentowy był bezczynny od dnia 19 grudnia 1991 r. do 30 sierpnia 2010 r. W tej sytuacji konieczne więc było rozstrzygnięcie, czy bezczynność organu rentowego wchodzi w zakres ustawowego pojęcia „błędu” z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Organ rentowy, powołując się na wykładnię funkcjonalną oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 171/98 (OSNP 1998, nr 16, poz. 521) prezentował w skardze kasacyjnej pogląd, że zaniechanie (bezczynność) należy rozumieć tak samo jak wydanie decyzji odmownej lub zaniżającej świadczenie, a więc jako błąd organu rentowego.

Rację ma organ skarżący w kwestii możliwości dwóch różnych interpretacji omawianego zagadnienia wynikających z nieprecyzyjnej treści przepisu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Przeciwstawne rozumienie pojęcia „błędu” zostało zaprezentowane również w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 171/98 (OSNP 1999, nr 16, poz. 521) stwierdzono bowiem, że bezpodstawne pozostawienie bez rozpoznania wniosku strony o przyznanie prawa do renty inwalidzkiej jest równoznaczne z odmową przyznania świadczenia, które należy traktować jako błąd organu rentowego. Natomiast w wyroku z dnia 19 stycznia 2006 r., III BU 2/05 (OSNP 2007, nr 1-2, poz. 23) przyjęto, że dopuszczalna jest wykładnia art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej prowadząca do tego, że błędem organu rentowego jest błąd popełniony w decyzji odmawiającej przyznania lub podwyższenia świadczenia, a nie jest nim zwłoka w rozpatrzeniu prawidłowo zgłoszonego żądania w trybie postępowania o świadczenie emerytalno-rentowe i rozstrzygnięcia sprawy w drodze decyzji. Zwłoka nie jest równoznaczna z odmową przyznania lub podwyższenia świadczenia.

Sąd Najwyższy rozstrzygający niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony w wyroku III BU 2/05. Choć nie wynika to wprost i jednoznacznie z treści przepisu należy przyjąć, że zakres przedmiotowy przepisu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej nie obejmuje wszelkich nieprawidłowości postępowania organu rentowego. Błąd organu rentowego może być następstwem jego działania, a nie zaniechania. Tak więc błędem w rozumieniu powyższego przepisu może być

odmowa przyznania świadczenia lub jego zaniżenie w wydanej decyzji. Wynika z tego, że beczynność organu rentowego nie może być rozumiana jako jego błąd.

Ponowienie wniosku o ponowne ustalenie przez organ rentowy prawa do świadczenia lub jego wysokości nie jest wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy, o którym stanowi art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, gdyż wnioskiem takim jest tylko wniosek złożony po wydaniu decyzji odmawiającej przyznania prawa do świadczenia lub przyznającej świadczenie w wysokości zaniżonej.

W związku z powyższym podwyższenie wysokości świadczenia na skutek ponowienia przez zainteresowanego, wcześniej zgłoszonego i niezadowolonego wniosku nie jest ograniczone czasowo, niezależnie od długości okresu, jaki upłynął od zgłoszenia wniosku (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1998 r., II UKN 322/98, OSNP 2000, nr 1, poz. 35). Tak więc należy stwierdzić, że beczynność organu rentowego nie stanowi „błędu” w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Sąd Najwyższy podziela wątpliwości dotyczące zróżnicowania sytuacji osób, którym przyznano zaniżone świadczenie wskutek błędu organu rentowego w stosunku do tych, których wnioski nie zostały w ogóle rozpatrzone. Wątpliwości te pogłębia brak jakiegokolwiek terminu przedawnienia roszczeń o wyrównanie wysokości świadczenia. Jest to wyraźnie widoczne w niniejszej sprawie. Sam zainteresowany pozostawał bowiem w istocie beczynny przez prawie 20 lat. Uregulowanie tego problemu pozostaje jednak poza kognicją Sądu Najwyższego, gdyż wymagałoby interwencji ustawodawcy.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.